

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 4 Stycznia r. 5. 1826 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 26 grudnia.

Gazeta senacka teyże daty w osobnym dodatku ogłosiła następujący:

*List Najjaśniejszego Cesarzewicza Jegomości i Wielkiego Xiążęcia Konstantego Pawłowicza do Najjaśniejszego Cesarza Jegomości Nikołaja Pawłowicza.*

**NAYMIŁOŚCIWSZY PANIE!**

Z serdecznem rozczuleniem miałem szczęście otrzymać N a y m i ł o ś c i w s z y Reskrypt, obwieszczający radośne WASZEY CESARSKIEY MOŚCI wstąpienie, na Tron Przodków nayukochańszey Rossyi.

Naywyższem Jey prawem, — prawem nayświętszem dla wszystkich krajow, gdzie trwałość bytu uważa się błogim darem Niebios, — jest wola, z Bożey łaski Panującego MONARCHY. WASZA CESARSKA MOŚĆ, idąc za tą wolą, dopełniłeś woli Króla Królów, z Którego wskazania i natchnienia działają w tak wielkiej wagi rzeczach Królowie ziemscy.

Dopełniła się wola święta. Przykładając się do tego, dopełniłem tylko powinności Mojey, powinności wiernego poddanego, nayprzywiązaniego Brata, — powinności Rossyanina, pysznącego się szczęściem, bydź posłusznym Bogu i M o n a r s z e.

Łaska Wszchemocnego Stwórcy, tak opiekująca się Rossyą i potęguym jey Tronem, tak obficie wylewająca wszystkie dobrodzieystwa na naród, który zachował Zakon Jego, — będzie przewodnikiem, będzie nauczycielem TWOIM, NAYMIŁOŚCIWSZY PANIE!

Jeżeli z całej siły trudy Mojey, złożone u podnóżka Tronu, zdolne będą ulżyć ciężaru, od Boga na WASZĘ CESARSKĄ MOŚĆ włożonego, okażą się one w Mojem nieograniczonym poświęceniu się, w Mojej wierności, w Mojem posłuszeństwie i gorliwości ku dopełnieniu N a y w y ż s z e y w o l i WASZEY CESARSKIEY MOŚCI.

Proszę Naywyższego, ażeby święta i niewidzialna Opatrność Jego zachowywała drogie zdrowie TWOJE, pomnożyła dni długie, a chwała TWOJA, NAYMIŁOŚCIWSZY PANIE, chwiała MONARCHY, niech nieustannie przechodzi od pokolenia do pokolenia.

**NAYMIŁOŚCIWSZY PANIE!**

WASZEY CESARSKIEY MOŚCI  
na autentyku podpisano tak:

Warszawa dnia 20  
grudnia 1825 roku.

naywierniejszy poddany.

**KONSTANTY CESARZEWICZ.**

Taż gazeta umieściła N a y w y ż s z y J. C. M. Ukaz do Rady Państwa, wydany w Petersburgu dnia 17 grudnia 1825 roku, w brzmieniu następującem: „Na okazanie NASZEY osobliwej ufności, w serdeczney gorliwości ku NAM i Oyczyźnie, Nayukochańszego Brata NASZEGO, JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIE-

GO XIĄŻĘCIA, MICHAŁA PAWŁOWICZA, N a y m i ł o ś c i w i e y ż e z w a l a m y, a ż e b y J E G O WYSOKOŚĆ zasiadał w Radzie Państwa.“

W Naywyższym Ukazie J. C. M. do Kapituły Orderów Rossyyskich, wydanym w St. Petersburgu dnia 19 grudnia 1825 roku wyrażono. „Podczas wypadku, zdarzonego w tuteyszey Stolicy, dnia 14 t. m. podporucznik gwardyi półku finlandzkiego, *Nasakin* iszy, stojąc na straży na placu *Piotra*, nie uważając, ani na prośby, ani na pogróżki, otaczających go buntowników, pozostał nieporuszonym w swej powinności, trzymając przez cały ten czas straż sobie powierzoną pod bronią. Na okazanie uprzejmości NASZEY, za tak chwalebny jego postępek, N a y m i ł o ś c i w i e y M I A N U J E M Y go kawalerem orderu *Równego z Apostołami s. Xiążęcia Włodzimierza 4tey klasy z kokardą*, ROZKAZUJĄC Kapitulie Orderów Rossyyskich, przesłać mu dyplom i znaki orderu.“

Gazeta *Journal de St. Petersburg* z dnia 23 grudnia zawiera:

„Winszujemy sobie, że do udzielenia naszym czytelnikom mamy wiadomości tylko naypożądane:

„Pierwsze woysko całe już wykonało przysięgę na wierność NAYJAŚNIEYSZEMU CESARZOWI NIKOŁAJOWI.

„Taż powinność dopełnioną została przez korpus woyska finlandzkiego, również i przez wszystkie władze cywilne tego Wielkiego Xięstwa.“

Dwór CESARSKI zdeymie jutro żałobę, z okoliczności Świąt Bożego Narodzenia, do dnia 27, przez cztery dni następujące nosić będzie półżałoby, którą znowu zdeymie na Nowy rok i 5, 6 i 7 stycznia dni świątecznych.

*Dnia 25 grudnia.*

Dzisiaj rano, z powodu uroczystości Bożego Narodzenia, i na pamiątkę, co rok obchodzoną, wojny 1812 i wypędzenia nieprzyjaciela z ziemi Państwa Rossyyskiego, Dwór, osoby znakomitsze płci obojey, tudzież Jenerałowie i Oficerowie gwardyi i woyska, udali się do pałacu zimowego, na mszą s. i na *Te Deum*.

Taż gazeta zawiera: „Jesteśmy upoważnieni do ogłoszenia następującego opisu, w którym czytelnicy nasi znajdą szczegóły naydokładniejsze i nayważniejsze wypadku w dniu 14 b. m.

Dnia 14 grudnia rano CESARZ JEGOMOŚĆ został uwiadomiony przez Naczelnika sztabu gwardyi, że niektóre kompanije regimentu moskiewskiego nie chciały wykonać przysięgi na wierność CESARZOWI JEGOMOSCI, i że pociągnięte przykładem buntowniczym swych dowódców, opanowały sztandary, przyniesione przed regiment, dla wykonywania przysięgi, i że zamordowały swojego dowódcę brygady, Jenerała Majora *Szenszyna*; również dowódcę regimentu Jenerała Majora *Friedrichs*; że ta kupa poszła potym, z naynieprzystojniejszą wrzawą, ku placowi świętego *Izaaka*, porywając i wlokąc gwałtem wszystkich oficerów,

których po drodze napotkała; lecz że druga część regimentu pozostała w karności i posłuszeństwie.

Wnet CESARZ JEGOMOSC rozkazał Jenerałowi Majorowi *Neidhartowi* udać się do regimentu gwardyi siemionowskiej z rozkazem, iżby natychmiast ruszył na uskromienie buntowników, i do gwardyi konney, ażeby się miała w gotowości na pierwsze wezwanie. NAYJASNIEYSZY CESARZ zszedł potym do straży pałacu zimowego, którą regiment gwardyi finlandzkiej trzymał, kazał nabić karabiny i osadzić główne wejścia do pałacu. Tymczasem doniesiono CESARZOWI JEGOMOSCI, że kompanie zbuntowane, były 5cia i 6ta regimentu moskiewskiego; że się uszykowały na placu przed Senatem, i że za nimi była tłuszcza ludzi, których pozór jawnie wydawał zbrodnicze zamysły. Naówczas NAYJASNIEYSZY PAN, uznał potrzebę wydać rozkaz temu batalionowi regimentu gwardyi preobrażeńskiey, ażeby niezwłocznie przybył do JEGO CESARSKIEY MOSCI na plac pałacu zimowego; co było wykonanem z szybkością, do wiary niepodobną; tym czasem Jenerał Gubernator Sankt-petersburski, Hrabia *Mitoradowicz* przyszedł z doniesieniem do CESARZA JEGOMOSCI, że tłum ludu wydawał okrzyki: *Niech żyje KONSTANTY!* dodając, że taki postępek wyświeca zamysły największey zbrodni, i wymaga środków narychlejszych i naysurowszych.

Natychmiast przez CESARZA posłany został rozkaz do trzech kompanij regimentu pawłowskiego gwardyi, które nie były na służbie, ażeby narychley do JEGO CESARSKIEY MOSCI przyszły; do batalionu saperów gwardyi rozkaz zajęcia pałacu i do trzeciego batalionu regimentu gwardyi preobrażeńskiey, również i do półku kawalergardów, ażeby się co narychley przed CESARZEM stawiły. Tym czasem CESARZ z pierwszym batalionem regimentu preobrażeńskiego SAM poszedł na spotkanie zbuntowanych, ażeby nie dopuścić uderzenia na pałac, gdzie się znajdowały NAYJASNIEYSZE CESARZOWE i inne Osoby Familii *Łobanowey*. Podchodząc do domu *Xiężny Łobanowey*, usłyszał CESARZ wystrzały i w teyże chwili odebrał wiadomość, że Jenerał Gubernator Hrabia *Mitoradowicz* został śmiertelnie przez zbuntowanych raniony; wtedyto regiment gwardyi konney i trzy kompanije gwardyi regimentu pawłowskiego przybyły do JEGO CESARSKIEY MOSCI. Wkrótce JEGO CESARSKA WYSOKOSC WIELKI XIAŻĘ MICHAŁ, przywiódł batalion gwardyi półku moskiewskiego, który z największem naleganiem dopraszał się, ażeby wolno mu było krwią buntowników zmyć plamę, barwie jego wyrządzoną; ale CESARZ, pragnąc uniknąć krwi rozlewu, wołał używać środków łagodności i namowy. Ale, ani napomnienia JEGO CESARSKIEY MOSCI, ani obecność Metropolity, ani groźby, nie potrafiły skłonić zbuntowanych do poddania się. Nie długo owszem powiększyło się ich zuchwalstwo: różne kupy żołnierzy regimentu leib-grenadyerów z trzema oficerami i chorągwiami regimentu, przyłączyły się do ich bandy, i zpośródka jey zaczęły się wtenczas strzelać karabinowe.

W takim stanie rzeczy, JEGO CESARSKA MOŚĆ był przymuszonym skłonić się do środków surowości, które tym nieuchronniejszemi stawały się, że motłoch pieniędzmi ujęty i wódką im rozdawaną zagrzany, począł się łączyć do buntowników. Środki następujące natychmiast przez CESARZA zalecone zostały. Półk preobrażeński odebrał rozkaz zając plac obracając się tyłem do Admiralicji, a półk siemionowski zając stanowisko na ulicy, prowadzący do ujeżdżalni gwardyi konney, i w ulicy prowadzący z ulicy galerney do magazynów żywności. Półki izmayłowski i strzelców gwardyi zostawione były w odwodzie; CESARZ rozkazał jeszcze batalionowi półku finlandzkiego zając most isakiewski, a 1szej brygadzie artyleryi bydź w gotowości do działania. Trzy kompanie półku pawłowskiego były rozstawione na ulicy galerney. Jeszcze CESARZ, nimby przyszło

do konieczney ostateczności, chciał, ażeby półki konney gwardyi i kawalergardów, pogroziły buntownikom uderzeniem, z kądem inąd bardzo trudnym, ze względu na niedostatek przestrzeni i bardzo dogodne położenie zbuntowanych, którzy zostali jeszcze zasileni większą częścią batalionu moskiewskiego gwardyi. Ukazanie tego ataku nie miało pożądanego skutku. Mocno się trzymali buntownicy, a korzystając z dogodności pozycyi, trwali w buncie. Wtedy nakoniec CESARZ JEGOMOSC, z największą boleścią, kazał przeciwko nim wyprowadzić cztery działa połowe. Kazał je nabić kartaczami, i posłał ostatni już raz napomnieć zbuntowanych, ażeby się oddali na łaskawość MONARCHY. Nayzaciętszy upor był odpowiedzią na to napomnienie, CESARZ kazał strzelać. Za drugim wystrzałem rozpierzchnęła się cała ta tłuszcza, i ścigana przez kawalergardów i gwardyą konną na *Wasilewski Ostrow*, wzdłuż pobrzeża angielskiego i przez ulicę galerną, gdzie przecięto uciekających; w jedney chwili do 500 ich zabrano, inni rozsypani się na różne strony, do domów i na lod zamarzłey *Nemy*.

Gdy zmrok zapadł, CESARZ JEGOMOSC kazał, ażeby wojska przez noc zostały pod bronią, ażeby spiskowym odebrać wszelką sposobność do ponowienia, wśród ciemności nocnych, swych usiłowań. Na skutek tego, plac pałacu zimowego został zajęty przez regiment gwardyi preobrażeńskiey, przez batalion saperów gwardyi, przez dwie kompanie 1go batalionu strzelców gwardyi, z 10cią działami, należącemi do 1szej i 2giey baterji artyleryi, i przez 3 szwadrony półku kawalergardów. Na wielkiej milionuey blisko mostu na *Moyce* postawiona była kompania półku strzelców gwardyi z dwoma działami; 2ga kompania ze czterma działami przy moście, który jest niżej teatru hermitażowego. Pierwszy batalion półku gwardyi izmayłowskiej, i szwadron kawalergardów z czterma działami stały w rogu pałacu naprzeciwko Admiralicji od rzeki; drugi batalion półku strzelców gwardyi zajmował plac Admiralicji; batalion półku siemionowskiego, batalion półku moskiewskiego, drugi batalion półku izmayłowskiego, 4ry działa artyleryi konney, i cztery szwadrony gwardyi konney było zostawionych na placu isakjewskim pod rozkazami Jenerała Adjutanta *Wasilozykowa*. Na *Wasiljewym-Ostrowie* pod rozkazami Jenerała Adjutanta *Benkendorffa*, dwa szwadrony regimentu gwardyi konney, oddział pionierów konnych, batalion półku gwardyi finlandzkiej i cztery działa artyleryi konney. Półk kozaków gwardyi miał rozkaz wysyłania patrolów na różne części miasta. Przez takie rozporządzenia spokojność dostatecznie została zabezpieczoną; w przeciągu nocy zebrano około sta pięćdziesiąt ludzi, i wielu hersztów rokосу aresztowano; inni sami dobrowolnie się oddali. Tegoż wieczora wielka część morskiego ekwipażu gwardyi powróciła do swych koszar; gdzie z moenym żalem nieszczęsney swey zbrodni i okropności następstw błagali o przebaczenie i miłosierdzie. JEGO CESARSKA WYSOKOSC WIELKI XIAŻĘ MICHAŁ własnymi przełożeniami skłonił ich do przedsięwzięcia, do którego już szczerem własnym żalem dostatecznie byli przygotowani. Wszyscy oddali się na łaskę CESARZA, z zupełnem poddaniem się oczekując swojego losu; większa część uwiedzionych żołnierzy z półku leib-grenadyerów równyż dała przykład. Do obrazu tak smutnych wypadków, mało jest, że można przydać czyny, zdobywające barwę żołnierza rossyjskiego, czyny najmężniejszey wierności dla obowiązków służby. Oddział półku finlandzkiego, pod dowództwem porucznika *Nasakina* 1go, który stał na straży u pałacu Senatu, wytrwał przez cały czas pod bronią, obleżony od zbuntowanych: prośby, pogroźki, wszystko było przeciwko nim użyte, lecz zostali niewzruszonymi. Żołnierze i podoficer półku pawłowskiego trzymali dnia tego straż w koszarach półku moskiewskiego, i równyż zachowali umysł.

Gdy nazajutrz rano porządek zupełnie był przywrócony, CESARZ JEGOMOSC osobiście od-

prawił przegląd wojsk wszystkich, i oświadczywszy podziękowanie za gorliwość i wierność okazaną, tudzież za karność przykładną wśród okoliczności, tak smutnych i tak nieprzewidzianych, zachowaną w ich szeregach, pożegnał je MONARCHA. Odtąd spokojność publiczna zupełnie została utwierdzona: wojska, poza miastem stojące, a którym rozkazano zbliżyć się ku stolicy, na swe powróciły leże, wyjąwszy półk dragonów gwardyi, wezwany do *Sankt-Petersburga*, dla pełnienia służby patrolowej, dwa szwadrony huzarów i ułanów gwardyi, które są rozłożone w okolicach miasta, dla imania uciekających spiskowych. Tegoż dnia, CESARZ JEGOMOŚĆ, słuchając samego tylko natchnienia Swojego serca, na widok szczerego żalu żołnierzy ekwipażu morskiego, przekonany, że samo tylko podejście potrafiło ich uwieścić do takiej zbrodni, raczył łaskawie dać im przebaczenie. Chorągiew, którą otrzymali od chwalebnej pamięci zmarłego CESARZA ALEXANDRA, została im powróconą, CESARZ rozkazał nanow ją poświęcić i batalion ten wykonał przysięgę wśród dowodów najmocniejszych prawdziwego żalu, z jednozgodnym zapałem poświęcenia się i wdzięczności. Kompania CESARSKA regimentu leib-grenadyerów nie chciała należeć do buntu innych, była przez swego kapitana przywiedziona przed oblicze CESARZA i otrzymała w oświadczeniu łaski, pozwolenie złączenia się z batalionem saperów, strzegących pałacu zimowego. Tegoż rana JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ, WIELKI XIAŻĘ MICHAŁ, przyszedł do CESARZA z oznajmieniem, że większa część żołnierzy i podoficerów leib-grenadyerów również przez najsławniejsze podejścia zwiedzionych, również przejętych żalem, prosi o darowanie. Gdy nadto dwie kompanie tego regimentu trzymały straż w twierdzy, i tam się oznaczyły okazaniem nienagannego dopełnienia powinności, CESARZ JEGOMOŚĆ, postanowił regimentowi leib-grenadyerów okazać dowód łaskawości Swojej. Chorągwie, które mu były dnia wczorajszego odebrane, zostały powrócone, powtórnie je poświęcono i półk z zapałem wykonał przysięgę na posłuszeństwo i wierność nowemu CESARZOWI. Półkowi moskiewskiemu również odjęte były chorągwie, ale znakomita większość oficerów i żołnierzy, półk ten składających, przyszedł w dniu 14tym z oświadczeniem swego poświęcenia się i gorliwości. To było dostatecznym prawem do łaskawości CESARZA. Półk moskiewski otrzymał przebaczenie, i zostały mu powrócone chorągwie, po ich oczyszczeniu przez poświęcenie powtórne.

Z ciągle odbywającego się śledztwa, z pewnością poznano hersztów zamachu, niesłychanego nigdy w tej stolicy: imiona ich są: *Rylejew* wydawca pism peryodycznych; *Somów* oficyalista ze służby rządowej; *Gorski* były wice-gubernator; *Kachowski*, porucznik odstawni; z półku moskiewskiego gwardyi sztabs kapitan *Czepin-Rostowski* i *Bestużew*; drugi *Bestużew* adjutant Xiążęcia *Alexandra Wirtemberskiego*; z regimentu leib-grenadyerów sztabs-kapitan *Suthow* i porucznik *Panow*; Xiążę *Obolenski*, adjutant Jenerała porucznika *Bystroma*, dowódcy gwardyi pieszej; półkownik Xiążę *Trubecki*, sztabs-oficer dyżurny 4 korpusu wojska; *Karnilowicz*, sztabs kapitan ze sztabu gwardyi; *Bestużew*, kapitan porucznik okrętowy; *Bestużew*, adjutant Admirala *Mollera*; Xiążę *Odojewski*, podchorąży z regimentu gwardyi konnej; *Cebryków* porucznik półku finlandzkiego; oraz nazwiskiem *Puszczyn* i *Küchelbecker*. Wszyscy ci są poymani i trzymani w więzieniu, wyjąwszy ostatniego, który musiał zginąć w rozprawie. Oprócz tych głównych hersztów rokoszu, aresztowano kilku jeszcze, na których wielkie pada podejrzenie, a mianowicie; sztabs kapitan *Jakubowicz* z półku niżgorodzkiego dragonów; dowódca szóstego półku strzelców, półkownik *Butatów*, który się dobrowolnie oddał; *Harbuzów* porucznik ekwipażu morskiego gwardyi; *Wiszniewski*, *Küchelbecker* i

*Bodisko*, wszyscy porucznicy ekwipażu morskiego gwardyi; kapitan *Puszczyn*, ze szwadronu konnych pionierów gwardyi; podporucznicy półku izmayłowskiego gwardyi, *Malutin*, *Fock*, *Kożewników*, *Miller* i Xiążę *Wadbołski*.

#### PRUSSY.

Berlin dnia 31 grudnia.  
(z *Gazety Warszawskiej*).

Dnia 23 b. m. odprawiła się w *Potsdamie* rozrzucająca uroczystość. Półk grenadyerów NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA, otrzymał od Króla pozwolenie, aby mógł obchodzić żałobną uroczystość, na pamiątkę wspomnianego NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA, najdostojniejszego swego Szefa. Monarcha, nie tylko przychylił się do tej próby, lecz nawet wydał potrzebne rozkazy, aby uroczystość ta odbyła się w sposobie godnym i budującym. Półk ALEXANDRA, stojący na osadzie w *Berlinie*, udał się do *Potsdamu*, i żałobna uroczystość odprawiła się w tym samym kościele, w którym Monarcha ten niegdyś, przy trunie *Fryderyka Wielkiego*, zawarł z naszym Królem związek stały przyjaźni, i w którym zawieszono są trofea wojny oswobodzicielskiej, jakoto: mnóstwo orłów francuzkich i t. d. Gdy półk, mając chorągwie i bębny przewiązane krepą, bez muzyki przeciagnął przed Królem, udała się parada do kościoła osady, gdzie byli wszyscy oficerowie osady *Berlińskiej*. Biskup *Eilert* odmówił modlitwy przy ołtarzu, a kapelan wojskowy *Offelmejer* miał kazanie, w którym wspomniął o przyjaźni CESARZA z Monarchą naszym, a potem o stosunkach półku, który niegdyś zmarły CESARZ prowadził w *Paryżu* osobicie, przed innymi dostojnymi Sprzymierzeńcami, i okazał mu rozmaite względy. Tego dnia był u Króla Jmci obiad familiyny, na który tylko *Feldmarszałek*, *Hrabia Gneisenau*, wezwany został.

Dnia 22 b. m. ukończył się w *Wrocławiu* pierwszy sejm prowincjonalny, zaczęty w dniu 2 października r. b.

#### NIEMCY:

Od brzegów Menu dnia 26 Grudnia.  
(z *Gazety Warszawskiej*)

*Gazeta* wychodząca w *Karlsruhe* donosi o śmierci NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA, co następuje: „Z czasu nie bardzo dawnego, kiedy wspaniałomyślność NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA okazała się przede wszystkim, przynoszącą błogosławieństwo oyczyźnie naszej, wpłynęły na nas obowiązki, tak drogie i niewygasłe, jak pamięć związków pokrewieństwa, które łączyły Go z ukochanym domem MONARCHY naszego. Dwojako święty dług, wdzięczności i uwielbienia, jest na wieki wryty w sercach naszych; pamięć jego obudza się z nową siłą i miesza się z głębokiem uczuciem smutku, który Wielkiego Xiążęcia, członków rodziny jego i wiernych poddanych napęłnia. Wszyscy doznaliśmy łaskawości i dobroci NAYJAŚNIEJSZEGO NIEBOSZCZYKA, i jesteśmy MU obowiązani za szczęśliwość, jakiej teraz doznajemy i w przyszłości doznawać będziemy. Myśl ta stanie się puścizną naszą w dziele smutku, który dziś, równie najwyższych na ziemi, jak niższych, szczerze przeżywa. W murach naszych żyje dostojna Xiążna, Matka, którą ręka Boska w tak krótkim przeciągu czasu dwoma najdotkliwzszymi oiosami dotknęła, musi patrzeć na rozwiązuje się węzły, w których najpiękniejsze nadzieje pokładała, a które radość i chlubę jej życia stanowiły. Nie ma słów na wystawienie jej smutku, i w dziejach mało znajdzie się przykładów jej cierpienia.”

Dwór Wirtemberski włożył na 3 miesiące żałobę po NAYJAŚNIEJSZYM CESARZU ROSSYISKIM. Xiążę Szwedzki *Gustaw* wyjechał dnia 15 b. m. z *Karlsruhe* do *Medyolanu*.

Gdy rząd mexykański zmniejsza opłatę cła od towarów tych tylko krajów, którzy konsulów przy nim utrzymują, a kupecy Szwajcarscy posłali już nieco wyrobów krajowych swoich fabryk;

przezo starszyzna kupiecka w Zurich oświadczyła z wierzchności miejscowej życzenie względem mianowania Konsulów. Okoliczność ta ma być wniesiona na Seymie Szwajcarskim.

— Dnia 28. —

Od 18 października przeszło 200 urzędników uwolniono w Bawaryi od obowiązków, a ogólnie przeszło 600 ma doznać tego losu przez zaprowadzenie systematu oszczędności, który, chociażby podwoił zamierzoną ilość zmniejszenia wydatków, nie przyniosłby jednak szkody, ale owszem wielką korzyść i pośpiech w toku interesów.

Tak zwany *niewstrzymany Filozof Pitzsoft*, którego na rozkaz rządu heskiego osadzono w szpitalu w *Hofheim*, umknął trzeci raz w nocy z dnia 7 na 8.

Dnia 8 b. m. wieczorem dało się uczuć w *Genewie* dotychczasowe trzęsienie ziemi.

Pocztę medyolańską, która d. 19 b. m. stanąć miała we *Frankforcie*, zasypała ogromna masa sniegu na górze *s. Gotarda*.

— Dnia 29. —

Dnia 24 b. m. rozeszła się w *Norymberdze* pogłoska, jakoby *Palermo*, stolica Sycylii, mająca 180 000 mieszkańców, zapadła przez trzęsienie ziemi. (Ze zaś, dodaje gazeta berlińska, pisma publiczne austriackie i neapolitańskie nie o tém nie wzmiankują, powyższa więc pogłoska zdaje się niepodobną do wiary.)

Seym Węgierski w *Prezburgu* nakoniec przystąpił do rozważenia podanych propozycy królewskich, i spodziewać się należy, że nawet ci członkowie Seymu, którzy na poprzedzających posiedzeniach obstawali za zmienieniem wielu artykułów w tychże propozycjach, teraz połączeni z większością, przyspieszą pożądany skutek obrad seymowych.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

Reprezentanci Rady Szwajcarskiej w *Genewie* podali wniosek o zniesienie kary stania u przegierza i kary śmierci.

Donoszą z *Rzymu*, że sławny obraz, malowany przez *Guido Reni*, wystawiający *Fortunę*, został zdjęty z galerii watykańskiej, w której, jak mniemają, żaden obraz historyczny nie ma się znajdować, jeżeli przedmiot jego nie ma związku z historią świętą.

Dnia 1 listopada odkryto w *Herkulanum* pod ziemią, zupełny dom cyrulika: golarnia ze wszelkimi sprzętami, nawet szpilki do włosów dla kobiet, były w dobrym stanie.

W *Rzymie* zakończył życie Kardynał *Ludwik Erkolani*, urodzony w r. 1758.

*Monachium d. 18 grudnia.*

W celu zmniejszenia wydatków krajowych, tudzież uczynienia administracji prościejszą, postanowił Król Jmć Bawarski nowe urządzenie Ministerystw i pewne zmiany w zakresie ich działania. Będzie jak dotąd pięć Ministerystw: 1) Ministerystwo domu i interesów zagranicznych; 2) Sprawiedliwości; 3) Spraw wewnętrznych; 4) Skarbu; 5) Woyny. Każde z nich składać się ma na przyszłość z Ministra, kierującego wydziałem i z pewnej liczby radców ministeryalnych; z sekretarza generalnego, jednego archiwisty (wyjąwszy atoli Ministerystwo domu i interesów zagranicznych) i dostatecznej liczby rejestratorów, tudzież z mianować się mających przez Króla oficyalistów, sekretarzy tajnych, expedyentów, buchalterów i rachmistrzów, z dwóch kancelistów, z mianować się mających murgrabiów i woźnych. Jeden Minister może mieć powierzony kierunek kilku wydziałów, nie nabywając przez to prawa do podwyższenia pensyi. Archiwistę i rejestratorów Król sam mianować będzie; muszą oni na przyszłość mieć świadectwa z ukończonych nauk w Uniwersytecie, i pierwey jakikolwiek stanowczy urząd w tém samém Ministerystwie piastować. Pensya Ministra przysługującego w wydziale, oznaczona na 6,000 zł. r., lecz dodane będzie miał wskutek postanowienia Królewskiego z dnia 26 października

r. b. *extraordynarya*, które 6,000 zł. przechodzić nie mogą. Dla Ministra domu i interesów zagranicznych przeznaczona będzie prócz tego pensya stolowa. Liczba Radców Ministeryalnych jest następująca: Dla Ministerystwa domu i interesów zagranicznych 2; Sprawiedliwości 2; dla Spraw Wewnętrznych 2; dla Skarbu 6. Nadto przydany będzie do Ministerystwa domu i interesów zagranicznych, jeden dozorca archiwum Państwa, i jeden herold Państwa; do Ministerystwa Sprawiedliwości, aż do ukończenia nowego Kodeksu, dodany będzie jeden Radca Ministeryalny i jeden z dotychczasowych członków mianować się mający sekretarz; do Ministerystwa Spraw Wewnętrznych, jeden Radca lekarski i potrzebna ilość budowniczych; do Ministerystwa Skarbu nadinspektor lasów, któremu poddani będą dwaj obrońcy skarbowi. Dla dopełnienia Ministerystwa Spraw Wewnętrznych, urządzona będzie osobna sekcyja do Spraw Religijnych, Oświecenia Publicznego i Administracyi funduszów obudwu tym celom przeznaczonych, którym postanowienie osobne wskaże skład, zakres działania i formę. Ministrowie zajmować się będą tylko kierunkiem ogólnym spraw im poruczonych, lecz szczegóły zostawiają władzom podległym. Każde Ministerystwo rozporządzać może bezpośrednio summami, etatem na potrzeby jego wskazanemi. W tym celu Ministerystwo Skarbu zaasynguje do kass właściwych wyplatę z etatu dla każdego Ministerystwa przypadających summ, oznaczając termin wyplaty, szczegółowy zaś podział każde Ministerystwo samo sobie skutecznie bez dalszego wdawania się skarbu. Główne etaty stanowiące będą na konferencyi Ministrów, pod zatwierdzeniem Królewskiem, i według tego oznaczony będzie kredyt każdego Ministerystwa w różnych kassach Państwa. Dyrekcyja poczt, dotąd pod kierunkiem Ministerystwa domu będąca, należeć będzie na przyszłość do Ministerystwa Skarbu; podobnie przyłączone będzie do rzezonego Ministerystwa archiwum lenne; natomiast do Ministerystwa Spraw Wewnętrznych należą odtąd dyrekcyje dróg i mostów. Ministerystwo Woyny mieć będzie dozór nad sądami wojennymi, ze ścisłym dopilnowaniem ustawy konstytucyjney. Buchalterya Skarbu, tudzież główna buchalterya lasów z dniem 31 marca rozwiązane zostaną.

ANGLIA.

*Londyn dnia 20 grudnia.*

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 18 b. m. wieczorem między godziną 11 i 12stą Pan *Raisner*, kamerdyner Lorda *Clamwille*, Posła naszego przy dworze Pruskim, przybył z *Berlina* do wydziału spraw zagranicznych i oddał Panu *Canning* list, donoszący o smutnym wypadku śmierci NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA. Pan *Canning* wyprawił natychmiast posłańca stanu do Króla Jmć, bawiącego w *Windsor*; posłał oraz listy do Pana *Bathurst* i Hrabiego *Liwen*, Posła Rosyjskiego, znajdujących się w *Brighton*, oraz do Lorda *Liverpool*, będącego w dobrach swoich *Cambeood*. O godzinie 10tej Lord *Liverpool*, Kanclerz skarbowy, i Lord *Berley* przyjechali do tutejszej stolicy, i przez cały dzień naradzali się z Panami *Peel* i *Huskisson*. O godzinie 4tej odprawiła się rada Ministrów, na której, oprócz wymienionych osób, byli Panowie *Canning*, *Wynn*, Lord *Melville*, Xiążę *Wellington* it.d. Rada trwała do godziny 6tej.

Wczora rano między godziną 10tą i 11stą przybył do Posła Pruskiego przy Dworze tutejszym Sekretarz poselstwa, który przywiózł list do niego, oraz do Monarchy naszego od Xiążęcia *Kumberland*, tudzież do Pana *Canning*.

Dzisiejsza gazeta dworska donosi o odroczeniu Parlamentu do d. 2 lutego, w którym ma się zebrać, dla ułatwienia różnych ważnych i nagłych interesów.

List z *Prome* pod d. 31 maja nie czyni nadziei prędkiego pokoju z *Bermanami*, którzy pu stoszą cały kraj między *Prome* i *Awa*.

DODATEK

# DODATEK DO KURYERA LITEWSKIEGO N. 2.

Wilno dnia 4 stycznia r. s. 1826 Roku,

## ANGLIA.

— Dnia 23. —

Od czasu wielkiej wojny na stałym lądzie, (pisze tutejsza gazeta *Goniec*), Ministrowie nasi nie byli tak zatrudnieni, jak dnia 19 b. m. Ważne interesa skarbowe zajęły zgromadzonych Ministrów od rana do wieczora. Bióra Sekretarza Stanu i dom Hrabiego *Liverpool* w *Westhal*, były przez cały dzień w największym ruchu. Ogłoszono po części wypadek narad gabinetowych. Bank angielski nie wstrzyma wypłat gotowizną, lecz kazano, jak najprędzej wybrać w mennicy znaczną ilość pieniędzy złotych. Odtąd panuje nadzwyczajna czynność w mennicy dla dopełnienia woli rządu. Pracują tam nawet w niedziele.

Jedna z gazet edynburskich donosi, iż Lord *Cochrane* popłynął do Grecyi (*Gazeta berlińska* dodaje, iż miano go widzieć dnia 24 grudnia w *Bruzelli*).

Pan *Canning* odebrał listy od Pana *Stuart* z *Rio-Janeiro* w Brazylii, tyjące się, jak słyhać, traktatu handlowego z Anglią, i *Ultimatum* Cesarza Brazylijskiego względem handlu niewolnikami.

Pan *Jefferson* był Prezydent Zjednoczonych Stanów północny Ameryki, zaledwo nie utracił życia osobiłym sposobem. Pewny artysta skłonił go, aby pozwolił wziąć z siebie model na popiersie, tak, jak Pan *Madisson*, to jest, iż nie obie części głowy pojedynczo, lecz od razu miały być zmodelowane. Artysta przylotyl swoje formy gipsową do twarzy Pana *Jefferson* tak, iż ostatni nie mógł oddychać, i zaczął tupać nogami. Na ten hałas weszły córki do pokoju, i musiały rozbijać gips młotkiem. inaczey byiby się udusił.

Gazeta wychodząca w *Kalkucie* zbija pogłoskę, jakoby Syamczycowie połączyli się z Birmami przeciw Anglikom: posłali oni owszem 400 wołów dla wojska Jenerala *Morrisson* do *Arracan*.

Na kilka dni przed wypłynieniem bryga kolumbijskiego *Isabella* z *Porto Cabello*, z fregaty kolumbijskiej, mającej po 32 dział, wyszły stamtąd pod żagle dla złączenia się z flotą złożoną z okrętu linowego 74r działowego i 7 fregat, stojącą w *Kartagenie*. Nie wiadome jest jej przeznaczenie; lecz domyślają się z podobieństwem do prawdy, iż uderzy na wyspę *Kuba*.

Rosyjskie papiery ciągle się w cenie podnoszą, i już płacono za nie 80. Do banku codziennie przybywają znaczne summy w suwerynach z mennicy.

## FRANCYA.

Pariz d. 25 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Dwór, z powodu śmierci NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA I, włoży sobie na dni 21, od 25 grudnia. Żałoba przez pierwsze jedenaście dni będzie czarną, przez dziesięć ostatnie białą.

Kommissya Akademii wydziału lekarskiego, złożona z Panów *Marc*, *Adelon*, *Pariset*, *Burdin* i *Husson*, dała niedawno opinią swoją względem zapytania: czyli Akademia ma się zająć rozpoznawaniem magnetyzmu zwierzęcego? Oświadczyła: iż wyrok, który wyznaczona do tego kommissya wydała przed 41 laty, kiedy *Mesmer* rzeczę tę najpierwey wprowadził, a który nie był pomyslny dla magnetyzmu, nie może bynajmniej wstrzymywać Akademii od nowych rozrządzeń. W sztuce lekarskiej, jak ogólnie w umiejętnościach, nie ma nic takiego, coby nieodwołalnie było dościeszonym. Wypadki późniejszych pestrzeżeń zdają się być rzeczywiście odmienne w każdym względzie od magnetyzmu *Mesmera*. Akademia francuzka nie może ustępować pierwszeństwa lekarzom niemieckim, jako to: *Huffelandowi* i t. d. lecz jest obowiązana zapobiegać, aby ludzie niepoważnie trudnili się tym nowym sposobem

leczenia. Akademia nie jeszcze w tej mierze nie postanowiła.

W noey z dnia 20 na 21 b. m. poymano tu, blisko *Palais Royal* 76 ludzi, którzy nie mieli stałego mieszkania i pozwolenia pobytu.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Na wyspie *Gwadelupie* urodziło się dziecko, którego oczy zupełne podobieństwo do cyferblatu mają. Przypisują to zdarzenie tej okoliczności, że matka na długi czas przed położeniem niczego bardziej niepragnęła, jak zegarka.

P. *Bozeldieu*, członek instytutu, otrzymał od Króla w podarunku kosztowną tabakierę i 1200 franków pensyi.

Jak wiadomo zatrudnia się ministeryum projektem do prawa, któreby własność literacką zabezpieczało. Do uskutecznienia tego przystąpiło z naychwałebniejszą przezornością, zasięgnawszy w tej mierze rady naysznakomitzych i naysławniejszych znawców z izby deputowanych, z izby parów, ze 4 akademii i z prywatnych autorów.

(z *Kuryera Warszawskiego*).

Donoszą z *Madrytu*, iż tam nie tylko zakazano grać trajedyą *Numantia*, ale nawet tego dzieła pod karą kupować. Ta trajedyja na teatrze madryckim z oklaskami była przyjęta.

Wdowa po Jenerale *Foy* nayspierwszą kwotę 200 franków, przyslaną jej ze składek, posłała na wykupienie jednego z przyjaciół jej meboszczyka męża, będącego w więzieniu za dług tak mały.

Izba handlowa w *Genui* ofiarowała złoty medal Kawalerowi *Siwori*, który zniewolił Deia trypolitańskiego do szanowania handery sardyńskich.

Pisma Pana *Szatobryana* o Grekach, wyszła druga edycya w *Paryżu*, i natychmiast wszystkie exemplarze zostały rozkupione.

W czasie pożaru w Pałacu *Eskuryalu* wydoszono nayszadsze obrazy, przez co zostały uszkodzone: wyznaczono naysdoskonalszych malarzy hiszpańskich, aby niezwłocznie zajęli się tych arcydzieł naprawą.

Bankierowie *Fuld* i *Oppenheim* w *Paryżu*, uwiadomiją publiczność, iż procenta meksykańskiej pożyczki bez nowych kosztów płacić będą.

Składka dla rodziny zmarłego jenerala *Foy* wynosi teraz 501 746 fr.

D. 19 listopada wszczęła się walka na otwartym morzu między okrętem korsarza kolumbijskiego i 5 statkami wojennymi hiszpańskimi, która na tém się skończyła, że okręt kolumbijski mimo przemocy umknął do *Portu Gibraltaru*.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Monitor umieścił pięć królewskich postanowień z d. 21 grudnia. 1) Izby Parów i Deputowanych zwołane są na 31 stycznia 1826 r. 2) polecono Izbie parów, aby 15 lutego 1826 r. zajęła się processem *Ouvrarda*. Postanowienie, nakazujące sądowe śledztwo w tym przedmiocie (marnotrawstwo pieniędzy w dostawie żywności i furazhu w Hiszpanii), wyszło, jak wiadomo, 9 lutego 1825 r. Pan *Bellard* sprawować będzie urząd jeneralnego prokuratora. 3) X. *Beausset-Roquafort*, arcy-biskup w *Aix*, wyniesiony został na godność para. 4) Parostwo Xięcia *Duras* ma być przeniesione na jego zięcia Xięcia *Rauzan*, a parostwo Xięcia *Conegliano* (Marszałka *Moncey*) również na jego zięcia, na Barona *Conegliano* (Duchesse *Gillevoisin*). 5) P. *Broe*, jeneralny obrońca przy tutejszym nayswyższym sądzie (w którym jak wiadomo popierał zaskarżenie przeciwko dwóm liberalnym pismom), mianowany został referendarzem na miejscu Pana *Maillard*, powołanego do rady stanu.

Powiadają za rzecz pewną, że zięć Pana Seguiet, prezesa apelacyjnego sądu, opuścił dom swojego teścia „nie mogąc żyć pod jednym dachem z człowiekiem, który dla religii i monarchii tak zgubny wydał wyrok.”

Godna rzecz uwagi, że zaledwie przed miesiącem trybunał paryzki wyrzekł nieprawość zgromadzeń jezuitów, gdy w piśmie peryodycznym „Roczniki Duchowieństwa” zwanem, następujące czytamy wyrazy: „Jezuici mają we Francji mnóstwo instytutów; co rok Mont-Rouge napętnia się nowymi prozelitami, często z najznakomitszych familij. Zakon ten liczy 900 uczniów w St. Achen, 1,500 w Montmorillon, tyluż w Anroy, Forcalquier i t. d.”

#### HISZPANJA.

Madryt dnia 11 grudnia.  
(z Monitora Warszawskiego).

Hrabia Brunetti, austriacki minister przy naszym dworze, złożył Królowi Jmci dnia 3 grudnia, w imieniu Najjaśniejszego Cesarza, swojego Pana, wielki krzyż orderu s. Szczepana.

Xiążę Hesko-Darmsztadzki, przebywający od kilku miesięcy w Madrycie, otrzymał nowe od Króla Jmci dyploma na pensyą, wynoszącą miesięcznie 8,000 realów.

Większa część osób, wygnanych z powodu sprawy Bessieresa, powróciła do Madrytu.

Policya tutejsza odebrała od intendenta policyi z równiny s. Rocha, tudzież od tajnego agenta z Gibraltaru doniesienie o nowych zamiarach rewolucyonistów, pragnących, jeżeli się uda, nową napaść, jak na Taryffę, uskutecznić; jak mniemają obrali sobie za punkt napaści port Mahon. Dla tego przedsięwzięto środki bezpieczeństwa na pobrzeżach morza śródziemnego, lubo się spodziewana napaść nie bardzo podobną do prawdy wydaje.

Mówią tu z pewnością o nowem urządzeniu królewskich ochotników; mają oni składać, pod nazwiskiem królewskiej milicyi stały korpus, i otrzymać 10,000 jazdy ze siosowną artylleryą.

Wydany został teraz wyrok w processie o zamordowanie przed 4 laty biskupa Wichskiego; 176 osób oskarżonych otrzymało wolność. Baron Vinra, podówczas namiestnik królewski w Vich, skazany na 3 lata do cytadeli w Barcelonii; wszystkich oskarżonych, znajdujących się za granicą, skazano na szubienicę.

Otworzono tu przed kilku dniami salę koncertową (pierwszą tego rodzaju w Madrycie). Król był inkognito na próbie przytomny.

Od dnia 1 stycznia będzie zakazane wprowadzenie każdej książki, wydrukowanej za granicą w hiszpańskim języku.

#### TURCYA.

Od granic tureckich d. 16 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej)

List z Napolii di Romania pod d. 5 listopada wyraża: „Ibrahim basza chciał wtargnąć do Elidy; oddział jazdy jego posunął się do Agonteniza, na lewym brzegu rzeki Alfeus, lecz ze znaczną stratą został odparty. W Alvena i Hourtha doznał także nieprzyjaciel dzielnego odporu; po ożem ustąpił z Arkadyi, i z łupami swemi oraz zabranemi 30 jeńcami cofnął się do warowni Messenii.”

Kommissya grecka, mająca sobie polecone interesy na wyspie Kandyi, donosi z Grampauta, pod dniem 28 października: „Wojsko nasze obozuje od kilku dni w obwodzie Apocouron, i uważa korpus turecki stojący w Molouna. Wielu Stakiotów i Armatolichozyków z okolicy Hydanii, Apocouron i Rethimne przybyło pod chorągwie nasze. Potęga nasza jest teraz tak liczna, że korzystnie może uderzyć na Mustafę beja i oboz turecki przy Chane. Mustafa bey stoi w Mussareia; skoro tylko wyydzie stamtąd, natychmiast

oddział kandyzozyków, złożony z 800 ludzi, uderzy na niego z boku.”

W senacie greckim naradzano się, względem mianowania gubernatora wojskowego, na wyspie Kandyi. Przedstawiono na ten stopień Mauromichalisa, Trekubisa, Alexandra Maurocordato i Tombazisa. Większość oświadczyła się za Tombazisem, jako najlepiej znającym tameczne położenie meysa; lecz gdy nie chciał przyjąć tego zlecenia, Senat wysłał kommissyą do rady wykonawczej, aby obrała jednego z trzech kandydatów.

Jenerał Lassarole znajduje się w Gastuni, gdzie ćwiczy korpus ochotników greckich.

W Napolii di Romania wychodzi oprócz gazety Przyjaciel Praw, druga gazeta pod napisem: Dziennik Powszechny.

(z Kuryera Warszawskiego).

W Atenach panuje zupełna spokojność, z tego powodu wiele rodzin greckich przeniósło się tam z innych prowincy. Ibrahim Basza spalił miasto Trynista, niemniej w tymże czasie dobył miasteczko Kremassi, leżące blisko Napolii di Malwanii. Potwierdza się wiadomość, że Ibrahim Basza w czasie marszu z Mistry do Trypolizy pod Longania został pobity przez gr. ków — Donoszą ze Smirny, iż przyplłynęła tam fregata pod banderą admirała francuzkiego Rygni, która przyniosła wiadomość, że z powodu popełnionych rabunków przez korsarzy greckich na okrętach francuzkich, ten admirał był przymuszony ż lić się na podobne postępowanie. Prymacy wysp Hydry i Spezzyi, przysłali admirałowi 12,000 piastrow wynagrodzenia dla kupców francuzkich, którym towary były zabrane, niemniej wydali kilkadziesiąt pak rozmaitych towarów, przez korsarzy greckich zabranych.

Konsul francuzki w Samanna odesłał kupcom francuz. do Marsylii 20,000 piastrow, które im także korsarze greccy dawniej zabrali.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Ibrahim basza, utrudniwszy znacznie wojsko swoje pochodem do Lakonii, powrócił do Trypolizy, gdzie przez dni kilka bawił i żadnego planu względem dalszych działań swoich nie postanowił; albowiem w takim teraz znajduje się położeniu, iż w rzeczy samej, tego tylko meysca parzem zwać się może, gdzie się sam z wojskiem swoim znajduje. Zby wszystkie wojskowe stanowiska w Peloponezie dostatecznie osadzić, potrzeba najmniej 60 tysięcy woyska, i drugie tyle dla porządnego zamknięcia wszystkich gór, w których grecy schronili się; kraju tego inaczej podbić niemożna, tylko zupełnem wytepieniem wszystkich jego mieszkańców. Dotąd cała Grecya obrażona była obojętnością Peloponezyzyków, ale teraz zasługują i oni na uwielbienie: postanowili albowiem jednomyślnie, poświęcić raczej na zniszczenie wszelką swą własność, aniżeli się poddać. Ta okoliczność może przewidywać: jaki będzie los wyprawy egiptskiej w Morei. Z 15,000 ludzi, które Ibrahim do Messenii wprowadził, już tylko 6 do 7000 liczy. Cała jazda jego jest zdemontowana, a przecież dotąd, ani jedney stanowczej nie stoczył walki, ani jednego stanowiska z uporem nie bronil. Nie masz wątpliwości, że nadchodząca zima, jeszcze większe zniszczenie w woysku afrykańskiem zrzadzi. Oprócz zdobycia Navarino, Ibrahim nie jeszcze nie skorzystał w Morei, którą gdyby podbić zamierzał, wiele jeszcze do czynienia mieć będzie.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 29 grudnia: rub. sreb 5 rub. 76½ kop., dukat nowy 11 rub. 65 imperyja 37 rub. 65 kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora  
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.